

„Śmierć będzie ostatnim wrogiem, który zostanie zniszczony”¹. Dziecko-horkruks w cyklu o Harrym Potterze J. K. Rowling²

Hasło *Śmierć w literaturze dla dzieci*, zawarte w *Słowniku literatury dziecięcej i młodzieżowej* pod redakcją Barbary Tylickiej i Grzegorza Leszczyńskiego, informuje, że omawiane zjawisko to „jeden z podstawowych egzystencjalnych tematów i problemów”, a stosunek do niego „ewoluował wielokrotnie w literaturze dla odbiorców niedorośliwych”³. Do stereotypowych ujęć tego motywu należałoby „osierocenie (...) protagonisty, śmierć przeciwnika (wroga) jako składnik aksjologii baśniowej (kara za przewiny i niegodziwości), śmierć prometejska (heroiczna) (...)”⁴. Wszystkie te aspekty śmierci możemy odnaleźć w cyklu o Harrym Potterze autorstwa Joanne K. Rowling⁵.

¹ W *Insygniach Śmierci* Harry i Hermiona odwiedzają grób rodziców tego pierwszego i rozmawiają o napisie widniejącym na płycie: „– *Śmierć będzie ostatnim wrogiem, który zostanie zniszczony*. – Straszna myśl przeszła mu przez głowę, poczuł dreszcz paniki. – Czy to nie jest idea śmierciożerców? Dlaczego tutaj jest? – Harry, to nie oznacza przezwyłączenia śmierci w taki sposób, w jaki rozumieją to śmierciożercy – powiedziała łagodnie Hermiona. – To znaczy... no wiesz... życie poza śmiercią. Życie po śmierci”. J. K. Rowling, *Harry Potter i Insygnia Śmierci*, przeł. A. Polkowski, Media Rodzina, Poznań 2008, s. 339. Harry jednak nie wierzy w tę ideę, wyobraża sobie szczątki rodziców pod grobową płytą i płacze. Zob. tamże. Słowa pojawiające się na nagrobku (zarówno w przekładzie na język polski, jak i w oryginale – J. K. Rowling, *Harry Potter and the Deathly Hallows*, Bloomsbury, London 2007, s. 268) stanowią parafrazę zdania z pierwszego listu do Koryntian (1 Kor 15, 26).

² The research results presented in this paper have been achieved within the project „Our Mythical Childhood... The Reception of Classical Antiquity in Children’s and Young Adults’ Culture in Response to Regional and Global Challenges” led by Prof. Katarzyna Marciniak at the Faculty of “Artes Liberales”, University of Warsaw, with funding from the European Research Council (ERC) under the European Union’s Horizon 2020 Research and Innovation Programme – ERC Consolidator Grant (Grant Agreement No 681202).

³ J. Papuzińska, *Śmierć w literaturze dla dzieci*, [hasło w:] *Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej*, red. B. Tylicka, G. Leszczyński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2002, s. 383.

⁴ Tamże.

⁵ Na siedmioksiąg autorstwa J. K. Rowling składają się następujące tomy: J. K. Rowling, *Harry Potter i Kamień Filozoficzny*, przeł. A. Polkowski, Media Rodzina, Poznań 2000; też, *Harry Potter i Komnata Tajemnic*, przeł. A. Polkowski, Media Rodzina, Poznań 2000; też, *Harry Potter i więzień Azkabanu*, przeł. A. Polkowski, Media Rodzina, Poznań 2001; też, *Harry Potter i Czarna Ognia*, przeł. A. Polkowski, Media Rodzina, Poznań 2001; też, *Harry Potter i Zakon Feniksa*, przeł. A. Polkowski, Media Rodzina, Poznań 2004; też, *Harry Potter i Księżę Półkrwi*, przeł. A. Polkowski, Media Rodzina, Poznań 2006; też, *Harry Potter i Insygnia Śmierci*, dz. cyt.

Po pierwsze, tytułowy bohater septologii zostaje osierocony jako zaledwie roczne niemowlę, a także, niemal od początku swojego istnienia, skazany jest na życie z wielkim brzemieniem. Ma bowiem misję pokonania zła ucieleśnianego przez postać najpotężniejszego czarodzieja w świecie magii, Lorda Voldemorta⁶. Po drugie, w siódmym tomie serii śmierć przeciwnika pozytywnie rozstrzyga o dalszych losach protagonisty. Jednak formuła tej śmierci oraz relacje pomiędzy antagonistami wydają się nieco bardziej skomplikowane, niż mogłaby sugerować obecność dość prostej aksjologii odwołującej się do tradycyjnych baśni⁷. Po trzecie wreszcie, sam Harry musi się poświęcić czy też – mówiąc wprost – dać się zabić przeciwnikowi, po to właśnie, by go ostatecznie pokonać.

Proces doświadczania śmierci – zarówno innych osób, jak i własnej – sprawia, że Potter staje się w pewien sposób bezradny wobec losu i historii świata czarodziejów. Bezsilny jest również wobec dążenia największego swego wroga do zwycięstwa oraz osobistego pragnienia jego pokonania, które ewokuje w nim nauczyciel i opiekun, Albus Dumbledore. Tytułowy bohater znajduje się w samym środku burzy dziejowej, splotu losów, na które (pozornie) nie ma wpływu. Śmierć stająca się udziałem Harry'ego na końcu całej historii jawi się jako najprostszy etap jego „przygody”, choć wymaga od niego podjęcia zdecydowanego, ale też głęboko przemyślanego kroku – dobrowolnego poświęcenia, mimo że nie wiąże się przykładowo z wypiciem krwi jednorożca czy ze stworzeniem horkruksa – czynnościami w istocie gorszymi od śmierci (gorszymi w świetle aksjologicznej wymowy utworu), na które decyduje się Voldemort.

W niniejszym artykule zaprezentuję aspekty współzależności Harry'ego Pottera i Lorda Voldemorta stanowiące o związkach ich relacji ze śmiercią (pojmowaną na różne sposoby). Jednocześnie chciałabym pokazać, jak

⁶ Zdanie „I am Lord Voldemort” to anagram prawdziwego imienia i nazwiska Voldemorta: „Tom Marvolo Riddle”.

⁷ Weronika Kostecka pisze, że „komplementarny wobec zagadnienia realizmu w cyklu Joanne Rowling jest wątek rozważań dotyczący baśniowego i fantastycznego wymiaru tych powieści, istotny i powracający w wielu pracach o charakterze badawczym”. Taż, *Analizy – interpretacje – polemiki. Harry Potter w polskim dyskursie naukowym*, [w:] *Harry Potter. Fenomen społeczny – zjawisko literackie – ikona popkultury*, red. W. Kostecka, M. Skowera, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2014, s. 31. Autorka przywołuje też rozważania na temat baśniowości w cyklu Rowling zawarte m.in. w: G. Leszczyński, *Bunt czytelników. Proza inicjacyjna netgeneracji*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2010; tenże, *Magiczna biblioteka. Zbójcekie księgi młodego wieku*, Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. H. Radlińskiej, Warszawa 2007; D. Kowalewska, *Harry i czary-mary, czyli o wartościach edukacyjnych w cyklu powieści Harry Potter J.K. Rowling*, Universitas, Kraków 2005; E. Konieczna, *Baśń w literaturze i w filmie. Rola baśni filmowej w edukacji filmowej dzieci w wieku wczesnoszkolnym*, Universitas, Kraków 2005.

istotną rolę odgrywa w omawianym cyklu fakt, że główny bohater od samego początku tej historii jest dzieckiem-horkruksem zawierającym element duszy powieściowego Czarnego Pana.

Leszczyński wskazuje na opozycyjny charakter dzieciństwa i śmierci. Dzieciństwo, zdaniem badacza, symbolizuje dobry i piękny początek życia, a także dobro jako takie, w pełnym tego słowa znaczeniu. Śmierć zaś jest złem, rozczarowaniem oraz brakiem nadziei, która rodzi się wraz z dzieckiem niosącym w sobie potencjał wspaniałego człowieczeństwa⁸. Autor pisze dalej, iż „(...) dzieciństwo [należy – A. M.] do porządku życia i radości, śmierć do porządku schyłku i cierpienia”⁹, a „kto zabija dzieci, trwa w śmierci. Podstawą bytu jest wtedy nie życie, lecz nicłość, ogarniająca całą ludzką kulturę i cywilizację”¹⁰.

W serii Rowling złem, które wkracza w życie dziecka zarówno na poziomie symbolicznym (jako ostateczny koniec dzieciństwa), jak i dosłownym (przyczyna śmierci rodziców) jest Lord Voldemort. Ojciec i matka Harry’ego giną z rąk najpotężniejszego maga wszech czasów pragnącego przejąć władzę nad światem czarodziejów. Jednak roczny syn Lily i Jamesa Potterów w tajemniczy sposób pokonuje czarnoksiężnika i tym samym staje się jedyną osobą, która oparła się śmiercionośnemu działaniu zaklęcia *Avada Kedavra*; stąd też przydomek, pod którym protagonista jest znany w całym magicznym uniwersum: „Chłopiec, Który Przeżył”.

Cudowne ocalenie to coś więcej niż symboliczne zwycięstwo dobra nad złem, życia nad śmiercią. Zamordowanie rodziców Harry’ego oraz fakt, że chłopiec nie ginie, są częścią przepowiedni Sybilli Trelawney (nauczycielki wróżbiarstwa w szkole Hogwart):

– OTO NADCHODZI TEN, KTÓRY MA MOC POKONANIA CZARNEGO PANA... ZRODZONY Z TYCH, KTÓRZY TRZYKROTNIE MU SIĘ OPARLI, A NARODZI SIĘ, GDY SIÓDMY MIESIĄC DOBIEGNIE KOŃCA... A CHOĆ CZARNY PAN NAZNACZY GO JAKO RÓWNEGO SOBIE, BĘDZIE ON MIAŁ MOC, JAKIEJ CZARNY PAN NIE ZNA... I JEDEN Z NICH MUSI ZGINĄĆ Z RĘKI DRUGIEGO, BO ŻADEN NIE MOŻE ŻYĆ, GDY DRUGI PRZEŻYJE... TEN, KTÓRY MA MOC POKONANIA CZARNEGO PANA, NARODZI SIĘ, GDY SIÓDMY MIESIĄC DOBIEGNIE KOŃCA...¹¹.

⁸ Zob. G. Leszczyński, *Kulturowy obraz dziecka i dzieciństwa w literaturze drugiej połowy XIX i w XX w.: wybrane problemy*, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006, s. 279.

⁹ Tamże, s. 283.

¹⁰ Tamże, s. 299.

¹¹ J. K. Rowling, *Harry Potter i Zakon Feniksa*, dz. cyt., s. 918.

Voldemort, decydując się na zabicie Harry'ego¹², sam (nie do końca świadomie) wyznacza go na swojego przeciwnika. Przepowiednia przechowywana w Departamencie Tajemnic¹³ okazuje się zatem magiczną formułą wiążącą życie antagonistów oraz determinującą ich działania. Również śmierć wpisana w losy tych postaci jest nie tylko nieunikniona, ale wręcz niezbędna, by jedna ze stron przeżyła.

Od początku cyklu mamy do czynienia z relacją dziecka-horkruksa oraz jego mimowolnego stwórcy. O tym, czym jest horkruks, dowiadujemy się od jednego z nauczycieli, Horacego Slughorna¹⁴:

Horkruks to słowo oznaczające przedmiot, w którym ktoś ukrył cząstkę własnej duszy. [...] Po prostu rozszczepia się swoją duszę [...] i ukrywa jej część w jakimś przedmiocie poza ciałem. Jeśli ciało zostanie zaatakowane lub nawet zniszczone, nie można umrzeć, bo część duszy pozostaje na ziemi nieuszkodzona. [...] niewielu jest takich, którzy by tego pragnęli [...]. Już lepsza śmierć. [...] dusza powinna być zawsze nietknięta i stała. Rozszczepienie jej to akt gwałtu, to coś sprzecznego z naturą. [...] [Robi się to – A. M.] Poprzez akt zła... akt największego zła. Poprzez dokonanie morderstwa. Morderstwo rozdziera duszę. Czarodziej, który zamierza stworzyć horkruksa, wykorzystuje to rozdarcie do swoich celów [...]¹⁵.

Świadom wszystkich konsekwencji działania tej mrocznej magii, Lord Voldemort, jeszcze jako nastolatek, decyduje się na zabezpieczenie za jej pomocą własnego życia. Rozszczepiając swoją duszę na części (z czym wiązało się siedem morderstw), zapewnia sobie nie tyle nieśmiertelność, ile możliwość ponownego narodzenia. Umieszcza cząstki siebie w pięciu przedmiotach: dzienniku z czasów szkolnych, pierścieniu swojego dziadka Marvolo Gaunta, medalionie Salazara Slytherina, czarce Helgi Hufflepuff, diademie Roweny Ravenclaw, a także w zwierzęciu – swojej towarzyszcze, ogromnym wężu Nagini. Dokonując morderstwa na małżeństwie Potterów, nieświadomie tworzy siódmego horkruksa, którym okazuje się sam Harry.

¹² Innym kandydatem na wybrańca, urodzonym w tym samym dniu co Harry, był Neville Longbottom.

¹³ Departament Tajemnic – część Ministerstwa Magii, w której przechowywane są sekrety świata czarodziejów, w tym przepowiednie.

¹⁴ Horacy Slughorn był nauczycielem eliksirów samego Voldemorta, później Harry'ego Pottera. To on zdradził czarnoksiężnikowi tajemnicę, jak stworzyć horkruksa, czego później bardzo żałował.

¹⁵ J.K. Rowling, *Harry Potter i Księżę Półkrwi*, dz. cyt., s. 534-535. Pewnego rodzaju dopełnienie tej definicji odnajdujemy również w ostatnim tomie serii: „(...) horkruks jest całkowitym przeciwieństwem istoty ludzkiej. (...) Ukryta w nim cząstka duszy jest zależna od swojego magicznego ciała. Nie może bez niego istnieć”. Taż, *Harry Potter i Insignia Śmierci*, dz. cyt., s. 110.

Dla bezpieczeństwa i uniknięcia zgubnych skutków przedwczesnej sławy Potter zostaje oddany pod opiekę wujostwa – mugoli nienawidzących świata czarodziejów. Harry żyje w ich domu nieświadomy własnych magicznych zdolności oraz istnienia magii w ogóle. Sierota, nękany przez wuja, ciotkę i kuzyna, nieakceptowany przez rówieśników, przekonany, iż jego rodzice zginęli w tragicznym wypadku samochodowym, w wieku jedenastu lat dowiadyuje się, że jest czarodziejem. To odkrycie prowadzi go ku poznaniu nowego świata: przyjaciół, którzy stają się jego rodziną, nauczycieli zastępujących mu opiekunów, wrogów, w tym Voldemorta, „żyjącego” niczym pasożyt w ciele jednego z profesorów chłopca, Kwiryniusza Quirrella, oraz, jak się później okazuje, również niejako w nim samym.

Prawdziwą tożsamość Quirrella ujawnia zakończenie tomu *Harry Potter i Kamień Filozoficzny*, ale tytułowy bohater (z czego sam nie zdaje sobie wówczas sprawy) spotyka antagonistę nie tylko na lekcjach obrony przed czarną magią. W ramach kary wymierzonej za nocne wymykanie się ze szkoły zostaje bowiem wysłany na zwiady do Zakazanego Lasu – miejsca zamieszkanego przez fantastyczne stworzenia i monstra. Zadaniem uczniów jest odnalezienie rannego jednoroźca, którego krew ma życiodajne właściwości (wykorzystuje to Quirrell, pijąc ją, aby wzmocnić Voldemorta). Jednak, jak dowiadujemy się od centaura Firenzo, „zabicie jednoroźca jest ogromną zbrodnią. (...) Zdolny jest do niej tylko ktoś, kto nie ma nic do stracenia, a wszystko do zyskania”¹⁶. Zarówno centaur, jak i chłopiec zgodnie oceniają, że będący skutkiem owego mordu nędzny żywot, a wręcz półżywot, jest losem gorszym od śmierci. Mamy zatem do czynienia z wyraźną sugestią, iż naczelny antagonistą Pottera, Lord Voldemort, jest w stanie zrobić naprawdę wiele, by uniknąć śmierci – z jego perspektywy wydaje się ona końcem niemożliwym do zaakceptowania. Ów mroczny mag, istota zawieszona pomiędzy życiem a śmiercią (i przez picie krwi jednoroźca, i przez rozdzielenie duszy na horkruksy), znajduje się w stanie¹⁷ pozwalającym mu na popełnianie kolejnych zbrodni i podejmowanie prób przejęcia władzy nad światem czarodziejów.

¹⁶ Tamże, *Harry Potter i Kamień Filozoficzny*, dz. cyt., s. 267-268.

¹⁷ Proces ten można określić jako liminalny (związany z obrzędem przejścia) dzielący się na trzy fazy: wyłączenia (preliminalną), przejściową (liminalną) oraz włączenia (postliminalną). Zob. A. van Gennep, *Obrzędy przejścia. Systematyczne studium ceremonii*, przeł. B. Biały, wstęp J. Tokarska-Bakir, PIW, Warszawa 2006. Osobę przebywającą w tym stanie „(...)” charakteryzuje dwuznaczność: przemierza kulturową rzeczywistość, mającą jedynie nieliczne, albo i żadne, atrybuty przeszłego lub nadchodzącego stanu”. V. Turner, *Proces rytualny*, przeł. I. Kurz, [w:] *Antropologia widowisk. Wybór tekstów*, red. A. Chałupnik, W. Dudzik, M. Kanabrodzki, L. Kolaniewicz, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 121. Do tego wątku nawiązuje Szymon Partyka w artykule: *Voldemort – więcej niż czarnoksiężnik? Ewolucja wizerunku złego maga w kulturze współczesnej*, [w:] *Harry Potter. Fenomen społeczny...*, dz. cyt.

W rzeczywistości magicznej istnieje jednak odpowiednia przeciwwaga, swoiste antidotum na zło wyrządzane przez Voldemorta. Wątkiem bazowym dla przesłania sagi jest bowiem potężne działanie matczynej miłości zdolnej pokonać każde zło; miłości, która częstokroć wykracza poza doświadczenie śmierci. Lily Potter oddaje życie za syna, obdarzając go tym samym mocą, której antagonistą nie będzie w stanie ani pokonać, ani zrozumieć. Ta sama moc, podczas starcia bohaterów pod koniec pierwszego tomu, daje Harry'emu przewagę nad Quirrellem (czy też – nad Voldemortem w jego ciele), który nie może znieść dotyku chłopca „uzbrojonego” w matczyną miłość¹⁸. Choć moc ta nie przesądza o ostatecznym zwycięstwie Harry'ego nad Czarnym Panem, będzie przeważającym czynnikiem w ich ostatniej walce.

Do bezpośredniego pojedynku bohaterów po raz pierwszy dochodzi w czwartej części cyklu, *Harrym Potterze i Czarze Ognia*. Oto trzynaste lat po klęsce Voldemorta – śmierci spowodowanej przez dziecko – zbliża się czas ponownych narodzin antagonisty. Jest to również tom, w którym ma miejsce pierwsza śmierć bohatera dziecięcego (Cedrika Diggory'ego), a jej świadkiem jest Harry¹⁹. Przeżywanie tej traumy stanie się po części tematem kolejnego tomu, *Zakonu Feniksa*²⁰: morderstwo będzie się sniło chłopcu, będzie czuł się winny, że Cedrik – jako „niepotrzebny”²¹ – zginął z jego powodu. Odwołując się do rozważań Leszczyńskiego, możemy uznać moment, w którym Harry obserwuje zabicie innego chłopca, za symboliczny koniec dzieciństwa tytułowego bohatera²². Uwidocznia się to również w zmianie poetyki dalszych części septologii: odchodzą one od baśniowości na rzecz mrocznej fantastyki młodzieżowej. Śmierć na stałe wkracza w życie Pottera wraz z powrotem głównego antagonisty, kojarzonego przez bohaterów nie tyle z umieraniem, ile ze strachem przed nieuniknionym końcem.

¹⁸ G. Leszczyński pisze, że „dzieci są zupełnie osamotnione w obliczu konania matki, patrzą w twarz śmierci, ale jednocześnie tej śmierci nie dostrzegają, jest ona niejako poza ich pojmowaniem (...)”. Tenże, *Kulturowy obraz dziecka i dzieciństwa...*, dz. cyt., s. 281. Harry nie mógł zapamiętać śmierci Lily (był niemowlęciem), jednak to właśnie jej krzyk powraca do niego wraz z pojawieniem się dementorów, których obecność ewokuje jego najgorsze doświadczenia. Wciąż pomiędzy matką a synem wydaje się przeciwwagą dla więzi łączącej Pottera z Czarnym Panem.

¹⁹ Potwierdzeniem tej tezy byłby fakt, że w kolejnym tomie Harry widzi testrale – stworzenia, które można zobaczyć tylko w przypadku, jeśli było się świadkiem czyjejś śmierci. Bohater był obecny przy śmierci rodziców jako niemowlę, dlatego wcześniej nie dostrzegał czarnych skrzydlatych koni.

²⁰ Piąty tom podejmuje nie tylko temat radzenia sobie ze śmiercią, lecz także problem wewnętrznego konfliktu dojrzewającego bohatera wynikającego z obecności w nim samej cząstki duszy Voldemorta – antagonisty mogącego już teraz funkcjonować w ludzkiej postaci. Harry zachowuje się nieracjonalnie, agresywnie, jest opryskliwy wobec przyjaciół. To właśnie część duszy Voldemorta wywołuje w nim negatywne emocje, co można interpretować jako przejaw konfliktu emocjonalnego powstającego w dorastającym człowieku.

²¹ Zob. J.K. Rowling, *Harry Potter i Czarna Ognia*, dz. cyt., s. 662.

²² Zob. G. Leszczyński, *Kulturowy obraz dziecka i dzieciństwa...*, dz. cyt., s. 279.

Ceremonia odrodzenia Czarnego Pana (w postaci podobnej do ludzkiej) wydaje się równie przełomowa dla całej historii. W tym przypadku Harry jest nie tylko świadkiem, lecz także mimowolnym uczestnikiem całego obrządku. To z jego ciała utoczona zostaje potrzebna do ukończenia rytuału krew. Wypowiadane są przy tym następujące słowa:

– Kości ojca, dana nieświadomie, odnow swego syna!

[...]

– Ciało... sługi... dane z ochotą... ożyw... swego pana.

[...]

– K-krew wroga... odebrana siłą... wskrześ swego przeciwnika²³.

Krew Pottera, według Voldemorta – źródło siły, ostatecznie okaże się przyczyną jego klęski. Jak czytamy w ostatniej części cyklu (*Insygnia Śmierci*), to właśnie miłość matki, teraz już „płynąca w żyłach” obu bohaterów, doprowadza do upadku Czarnego Pana²⁴. Odtąd każdy z nich – i Harry, i Voldemort – ma w sobie część duszy tego drugiego; płynie w nich ta sama krew, naznaczona matczyną miłością. Układ ten niesie ze sobą skutki zgubne dla nich obu: dla Harry’ego szkodliwa jest obecność duszy przeciwnika, dla Voldemorta zaś – krew chłopca. Ta po części mimowolna „transfuzja” może być interpretowana jako przejaw bezwzględnej spełniania się przepowiedni. Proroctwo „aktywowane” przez Voldemorta prowadzi go nieubłaganie ku śmierci, której tak rozpaczliwie chciał uniknąć.

Za szkodliwe skutki obecności fragmentu duszy Czarnego Pana w ciele Harry’ego można uznać nasilające się wizje – myśli czy emocje – współodczuwane przez obu bohaterów. Voldemort w momentach wielkiej złości bądź też ekscytacji mimowolnie „udostępnia” swój stan świadomości Potterowi. Ten, również nieświadomie, poddaje się przepływowi emocji, czemu towarzyszą ból głowy i koszmary. Ciekawym przejawem tego współodczuwania, istotnym w kontekście niniejszych rozważań, jest wizja, podczas której młody czarodziej doświadcza pragnienia zadania bólu i uśmiercenia jednego ze swoich sprzymierzeńców. We śnie Harry staje się wężem Nagini mającym za zadanie zabicie Artura Weasleya²⁵. Mimo że Potter stara się przeciwdziałać wizji, gdyż nie chce skrzywdzić Artura, nie może oprzeć się chęci skrzywdzenia go oraz dążeniu do wypełnienia misji. Działanie to być może doprowadzi węża, w którego chłopiec się wciela, do otrzymania nagrody, co obrazuje wyraźny konflikt motywacji tych dwóch bohaterów. Wspólnota wizji odbywa się między Voldemortem i jego dwoma horkrukami: Nagini i Harrym. Nieplanowany współudział tego ostatniego ocala ży-

²³ J.K. Rowling, *Harry Potter i Czarna Ognia*, dz. cyt., s. 666-667.

²⁴ Zob. też, *Harry Potter i Insygnia Śmierci*, dz. cyt., s. 727.

²⁵ Ojciec najlepszego przyjaciela Pottera, Rona.

cie panu Weasleyowi. Jednak podobna, tym razem fałszywa, scena z premedytacją „udostępniona” Harry’emu przez Voldemorta, prowadzi do śmierci Syriusza Blacka, ojca chrzestnego głównego bohatera²⁶.

Przeniknięcie Syriusza na drugą stronę Zasłony²⁷, śmierć Cedrika, zamordowanie matki protagonisty przez Voldemorta – wszystkie te doświadczenia stale wracają i dręczą Pottera w najtrudniejszych dla niego momentach. Jednocześnie jego własne myśli nieustannie zlewają się z myślami Czarnego Pana. Oba rodzaje stanów świadomości są ściśle związane ze śmiercią w różnych jej aspektach: planowaną, przeczuwaną, wspomnianą itd. W tym przypadku dziecko-horkruks, efekt działania karmiącej się śmiercią czarnej magii, stanowi istotę szczególnie wrażliwą na doświadczenie umierania – nieustannie w nim współuczestniczy.

Zadaniem Harry’ego (właściwie od początku serii) jest powolne zabijanie Voldemorta poprzez niszczenie horkuksów. Pierwszy z nich – dziennik Toma Riddle’a – zostaje przebity kłem bazyliszka w drugiej części cyklu, *Harrym Potterze i Komnacie Tajemnic*. Następny, pierścień Marvolo Gaunta, niszczy Dumbledore, co skutkuje jego późniejszą śmiercią²⁸. Jednym z kolejnych, pojawiającym się już w piątej części, *Harrym Potterze i Zakonie Feniksa*, jest medalion Salazara Slytherina. Harry, Ron i Hermiona, poszukujący pozostałych horkuksów oraz sposobu ich zniszczenia, odczuwają podczas podróży negatywny wpływ medalionu (który muszą ze sobą wozić przez cały czas) na swój nastrój. Wydaje im się, że w środku bije małe metalowe serce²⁹, że „coś” naprawdę w nim żyje i wcale nie chce zostać zniszczone. Harry odczuwa tę obecność następująco:

Gdzieś były jeszcze inne horkruksy, ale nie miał zielonego pojęcia gdzie. Nie wiedział nawet, czym są. Odnaleźli jeden, czuł go na piersi, ale nie wiedział, jak go zniszczyć. To dziwne, ale medalion nie zagryzał się od jego ciała, przeciwnie, był zimny, jakby go przed chwilą wyjęto z lodowatej wody. Od czasu do czasu czuł – a może tylko sobie to wyobrażał – leciutkie drgania, jakby bicie ukrytego w horkruksie małego serca. [...] Zaczęło go opanowywać jakieś nieokreślone złe przeczucie; próbował je zwalczyć, odepchnąć od siebie, ale wciąż powracało. *Żaden nie może żyć*,

²⁶ Wspomnienie zarówno tej, jak i innych śmierci wraca do Harry’ego. Kiedy np. odczuwał wściekłość, „przez głowę przemykały mu strzępy wizji: Syriusz wpadający za Zasłonę, Dumbledore zawieszony w powietrzu, błysk zielonego światła i głos matki błagającej o litość...”, J.K. Rowling, *Harry Potter i Insygnia Śmierci*, dz. cyt., s. 225.

²⁷ Zasłona śmierci znajdowała się w Ministerstwie Magii w Departamencie Tajemnic. Czym jest, dokładnie nie wiadomo, jednak każdy, kto za nią wpadnie, umiera.

²⁸ Choć to Severus Snape zabija Dumbledore’a zaklęciem *Avada Kedavra*, dyrektor i tak by zmarł na skutek klątwy związanej ze zniszczeniem pierścienia.

²⁹ Zob. J.K. Rowling, *Harry Potter i Insygnia Śmierci*, dz. cyt., s. 287.

gdy drugi przeżyje. Ron i Hermiona [...] mogą w każdej chwili zrezygnować, a on nie. I kiedy tak siedział w ciemności, starając się opamiętać strach i zmęczenie, wydało mu się nagle, że horkruks na jego piersi odmierza czas, jaki mu jeszcze pozostał³⁰.

Kiedy Potter znajduje się w obecności innego horkruksa (węża Nagini pod postacią Bathildy Bagshot), wyczuwa cząstkę duszy Voldemorta tkwiącą w zwierzęciu, słyszy głosy, a medalion, zawieszony na jego szyi, trzęsie się³¹. Przedmiot reaguje też na miecz odnaleziony przez bohatera. Łańcuszek zaciska się na szyi Harry'ego, który myśli, że doświadcza śmierci duszącej go własnymi rękoma³². Mimo że części duszy są najczęściej ukryte w przedmiotach, nie są to obiekty martwe, ale obdarzone formą życia właściwą dla czarnej magii. Fragment tkwiący w Potterze również przejawia swoją obecność, walczy o przetrwanie, niejednokrotnie przejmując kontrolę nad młodym czarodziejem.

Voldemort od początku walki o władzę zdaje sobie sprawę, iż musi osobiście zabić Harry'ego – od tego zależy jego ostateczne zwycięstwo³³. Wspomnienie Severusa Snape'a, które pojawia się pod koniec *Insygniów Śmierci*, ujawnia dodatkową informację: zgon protagonisty to także warunek konieczny do pokonania Czarnego Pana. Potter ma sam poddać się Voldemortowi, zginąć z jego ręki, by jednocześnie unicestwić cząstkę duszy czarnoksiężnika, którą w sobie nosi. Również od początku poszukiwań horkruksów chłopiec wie, że tylko on może wypełnić tę misję do końca. Hermiona i Ron pomagają mu, nieraz ratując życie, lecz w ostatecznym starciu sam musi stawić czoła Lordowi Voldemortowi³⁴. Tajemnica relacji Pottera i Voldemorta zostaje ujawniona w rozmowie Dumbledore'a i Snape'a; Harry poznaje sekret, uczestnicząc we wspomnieniu dawnego nauczyciela eliksirów. Dowiadujemy się, że „cząstka duszy Voldemorta żyje w Harrym i to ona udziela mu mocy rozmawiania z węzami i wnikania do świadomości Voldemorta, co dla Harry'ego jest wciąż zagadką. I dopóki ta cząstka duszy Voldemorta w nim tkwi, korzystając z ochrony, jaką jest dla niej Harry, dopóty Lord Voldemort nie może umrzeć”³⁵.

Mimo że po zniszczeniu większości horkruksów Voldemort jest już bardzo osłabiony, wciąż pozostaje niebezpieczny i nadal ma szansę na zwycięstwo. Harry zdaje sobie sprawę, że nadszedł moment, by to on sam stawił czoło śmierci i pozwolił zniszczyć cząstkę duszy Voldemorta tkwiącą w nim

³⁰ Tamże, s. 288-289.

³¹ Zob. tamże, s. 350.

³² Zob. tamże, s. 383.

³³ Zob. tamże, s. 14.

³⁴ Zob. tamże, s. 94.

³⁵ Tamże, s. 703.

od szesnastu lat. Gotowy by umrzeć, oddaje się w ręce śmierciozerców i samego Voldemorta, który kończy żywot chłopca zaklęciem *Avada Kedavra*. Jednak ta dobrze znana czarnoksiężnikowi praktyka przynosi odwrotny skutek – po raz kolejny dziecko, które powinno umrzeć, wraca do świata żywych.

By wyjaśnić przyczynę wyjątkowego szczęścia Harry'ego Pottera (nieustanne unikanie śmierci), należy przywołać wątek towarzyszący poszukiwaniu horkruksów. Jego źródłem jest *Opowieść o trzech braciach* oraz pojawiające się w niej Insygnia Śmierci: Peleryna Niewidka, Kamień Wskrzeszenia oraz Czarna Różdżka. Ich właścicielami mieli być bracia Peverell, według baśni obdarzeni magicznymi artefaktami przez samą Śmierć³⁶, faktycznie zaś – twórcy tych przedmiotów. Zarówno w baśni, jak i w rzeczywistości przedstawionej powieści, właściciel wszystkich trzech Insygniów staje się panem śmierci, co oznacza osiągnięcie pewnego rodzaju nieśmiertelności³⁷.

Kiedy przychodzi moment poddania się Czarnemu Panu, Harry wypowiada znaczące zdanie: „Zaraz umrę”³⁸. Z jednej strony jest to wyartykułowanie wewnętrznej zgody na spotkanie śmierci, poddanie się jej i akceptacja własnego przeznaczenia. Z drugiej zaś – akt ten wydaje się symbolizować przejście kontroli nad śmiercią, zapanowanie nad egzystencjalnym lękiem, przeobrażenie się w prawdziwego pana śmierci. Potter, jako ucieleśnienie i dzieciństwo, i umierania, obrazuje pozornie niemożliwą syntezę życia i śmierci – w momencie, kiedy ta ostatnia zostaje pokonana swoją własną bronią³⁹.

Działanie Kamienia Wskrzeszenia uruchamia pogodzenie się bohatera ze śmiercią. Insygnium przywołuje widma zmarłych – bliskich Harry'ego. Umieranie jako wkraczanie w bezielesny krąg rodziny i przyjaciół symbolizuje pogodzenie się z własnym losem, gotowość na koniec, który nadchodzi szybko i bezboleśnie. Po śmierci chłopiec trafia do przedśmionka zaświatów, w którym spotyka zmarłego mentora i opiekuna. Odbywają osobistą rozmowę, w której Dumbledore po raz pierwszy jest zupełnie szczerzy – tak jakby po śmierci obowiązywało prawo mówienia tylko i wyłącznie prawdy.

³⁶ *Opowieść o trzech braciach* można porównać do baśni Grimmowskich – zob. W. i J. Grimm, *Kuma Śmierć*, [w:] tychże, *Baśnie dla dzieci i dla domu*, przeł. E. Pieciul-Karmińska, Media Rodzina, Poznań 2010, t. 1; ciż, *Wysłannicy śmierci*, [w:] tychże, *Baśnie dla dzieci i dla domu*, dz. cyt., t. 2. O śmierci w baśniach zob. m.in.: A. Sieradzka, *Jak przeżyć śmierć? Spособy mówienia o śmierci w baśniach braci Grimm*, [w:] *Grimm: potęga dwóch braci. Kulturowe konteksty „Kinder- und Hausmärchen”*, red. W. Kostecka, Oficyna Wydawnicza Aspra-Jr, Warszawa 2013; K. Slany, *Kumy ze śmiercią*, [w:] teje, *Groza w literaturze dziecięcej. Od Grimmów do Gaimana*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2016.

³⁷ Nie dziwi więc, że na przestrzeni wieków posiadanie tych przedmiotów stało się obsesją wielu czarodziejów. Wśród nich byli Gellert Grindelwald i Albus Dumbledore – niegdyś przyjaciele, później zażarci wrogowie. Nie udało im się jednak odnaleźć wszystkich Insygniów (czy też raczej: posiadać wszystkich trzech w tym samym czasie).

³⁸ J. K. Rowling, *Harry Potter i Insygnia Śmierci*, dz. cyt., s. 715.

³⁹ Zob. tamże, s. 296.

Harry dowiaduje się, że skoro Voldemort użył jego krwi do odbudowy własnego ciała, magia matki Pottera działa teraz na nich obu. Bohater czuje się zagubiony i zastanawia się: „– Ja żyję... jeśli on żyje? Ale myślałem, że... myślałem, że jest na odwrót! Myślałem, że obaj musimy umrzeć. Chyba że to jedno i to samo...”⁴⁰. Ostatecznie Harry wraca do świata żywych i pokonuje Voldemorta, którego koniec jest absolutnie ostateczny. Pozbawiony duszy Czarny Pan ulega całkowitej destrukcji, bez szans na odrodzenie się w jakiegokolwiek formie czy też jakiegokolwiek rzeczywistości⁴¹.

W siódmym tomie cyklu kończy się „wyścig” Voldemorta szukającego Insygniów i Pottera niszczącego kolejne horkruksy. Harry wygrywa zarówno dzięki odnalezieniu i likwidacji wszystkich zaklętych przedmiotów, jak i dzięki zgromadzeniu (nieco przez przypadek) trzech Insygniów. Jednak samo posiadanie przedmiotów nie sprawia, że młody czarodziej zostaje panem śmierci. Jak mówi Dumbledore: „Tak, Harry, jesteś prawdziwym panem śmierci, ponieważ prawdziwy jej pan nigdy przed nią nie ucieka. Godzi się z tym, że musi umrzeć, i wie, że w życiu są o wiele gorsze rzeczy od umierania”⁴². Zgoda na śmierć, stawienie jej czoła, staje się warunkiem koniecznym do jej okiełznania. Paradoksalnie panem śmierci zostaje ten, kto się jej poddaje – Voldemort, który przed śmiercią uciekał, nigdy nie mógłby jej pokonać. Tylko jeden z bohaterów potrafi odrzucić „dar” nieśmiertelności, przywracając tym samym *status quo* w świecie magii. Nie ma w nim bowiem miejsca na walkę ze śmiercią, a jedynie na dobrowolne się jej podanie – wzorem najmłodszego z braci Peverellów, który „pozdroził Śmierć jak starego przyjaciela i poszedł za nią z ochotą, i razem, jako równi sobie, odeszli z tego świata”⁴³.

Harry Potter, ze względu na wyjątkową więź łączącą go z Voldemortem, wydaje się postacią rozdartą między życiem a śmiercią. Właściwie od początku istnienia naznaczony jest jej znamieniem, które będzie towarzyszyło mu do jego własnego, jak się okaże, niezupełnie ostatecznego końca. Jednocześnie młody bohater ma głęboką świadomość, że to on sam jest najważniejszym elementem gry Dumbledore’a z Voldemortem: bez niego pokonanie Czarnego Pana nie jest możliwe. Sam Dumbledore miał powiedzieć Remusowi Lupinowi i Kingsleyowi Shackleboltowi: „Harry jest naszą największą nadzieją. Zaufajcie mu”⁴⁴. Potter wielokrotnie znajduje się w sytuacji patowej:

⁴⁰ Tamże, s. 727.

⁴¹ Mimo że nie uznaję *Harry’ego Pottera i przeklętego dziecka* (wyd. oryg. 2016), książkowej wersji scenariusza do sztuki pod tym samym tytułem, za część Potterowskiego kanonu, należy dodać, że w tym tekście bohaterowie, podczas podróży w czasie i przestrzeni, trafiają do alternatywnych uniwersów, w których Voldemort żyje.

⁴² J. K. Rowling, *Harry Potter i Insygnia Śmierci*, dz. cyt., s. 739.

⁴³ Tamże, s. 423.

⁴⁴ Tamże, s. 77.

z jednej strony ma poczucie winy za śmierć przyjaciół i bliskich, z drugiej zaś – wie, iż sam nie poradzi sobie w walce ze złem i (by chronić siebie, jedyną broń przeciwko Voldemortowi) w pewien sposób musi poświęcić innych⁴⁵.

Przyjaźń z Harrym Potterem: Chłopcem, Który Przeżył, dzieckiem-horkruksem, panem śmierci, dalekim krewnym Voldemorta jest niebezpieczna. Będąc jedyną szansą na pokonanie zła, otaczany jest najlepszą opieką ze strony zarówno wybitnych czarodziejów, rodziny i przyjaciół, jak i ludzi mu nieznanymi, a ginących w jego imieniu. Jako symbol nadziei, „triumfu dobra nad złem, potęgi niewinności, wytrwania w oporze”⁴⁶, stanowi jednocześnie swoisty symbol śmierci. Harry, jako dziecko i jako horkruks, inaczej też doświadcza przepelnionej czarną magią rzeczywistości. Choć przez niektórych postrzegany jako cudowne dziecko, któremu wszystko się udaje, tak naprawdę jawić się powinien jako postać tragiczna, rozdarta wewnątrz. Z jednej strony kieruje nim głos Dumbledore’a w postaci wspomnień, udzielanych rad i wspólnie snutych planów, z drugiej – konfrontuje się z podszeptami tkwiącej w nim cząstki duszy Voldemorta. Jego własny głos słyszymy dopiero w momencie, kiedy dobrowolnie decyduje się umrzeć. Wybór ten, prosty w swej wymowie, nawiązuje do motywu zbliżania się do granicy spotkania ze śmiercią, która zgodnie z przesłaniem cyklu nie jest tym, czego należy się bać.

Po śmierci Zgredka (skrzata domowego) Harry, kopiąc dla niego grób, przechodzi swoistą przemianę:

Jednostajny rytm ramion odmierzał jego myśli. Insygnia... horkruksy... Insygnia... horkruksy... Ale nie zżerała go już ta dziwna, obsesyjna tęsknota za nimi. Poczucie straty i lęk zmyły ją z jego duszy, czuł się tak, jakby go przebudzono uderzeniem w policzek⁴⁷.

To nie własna śmierć, ale śmierć przyjaciela uświadamia Potterowi, co tak naprawdę jest dla niego najważniejsze. Choć nie wierzy w wybawienie czy życie pozagrobowe⁴⁸, ufa, że ochrona tej wartości, jaką jest miłość i gotowość do poświęceń, może uczynić świat nieco lepszym⁴⁹. Ostatecznie właś-

⁴⁵ Ta w gruncie rzeczy utylitarna wizja walki z Voldemortem w imieniu większego dobra ma dość bezlitosny wymiar: Dumbledore, a wcześniej Syriusz, młody Cedrik Diggory i inni musieli ponieść śmierć, gdyż takie są prawa wojny. Jednak Rowling nie zdecydowała się na uśmiercenie któregoś z trójga głównych bohaterów. Prawa wojny w świecie magii nie obowiązują zatem wszystkich. Taki rodzaj bohatera, który nie umiera „permanennie” i w ten sposób realizuje się jako figura mesjanistyczna (naznaczona piętnem śmierci), omawia Joanna Papuzińska. Zob. też, *Dziecko w świecie emocji literackich*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 1996, s. 88.

⁴⁶ J. K. Rowling, *Harry Potter i Insygnia Śmierci*, dz. cyt., s. 455.

⁴⁷ Tamże, s. 494.

⁴⁸ Zob. tamże, s. 399.

⁴⁹ Podobny wniosek znajdujemy w podsumowaniu artykułu traktującym o śmierci w Harrym Potterze – zob. B. Mroczek, *Split Seven Ways: The Magic of Death in the Harry Potter*

nie to uczucie, obce Voldemortowi, pokonuje zło i przywraca równowagę w świecie magii – pełnym śmierci, ale też niepozabawionym sposobów na to, jak sobie z nią radzić.

Dumbledore mówi w pewnym momencie, że „Voldemort przekroczył granice tego, co nazywamy złem”⁵⁰. Harry Potter natomiast byłby tym, który przekroczył granicę śmierci rozumianej jako pewnego rodzaju wartość życia. Antynomia zanika, śmierć nie jest już przeciwstawiona dzieciństwu, które staje się trwaniem w śmierci, a obie kluczowe figury: dziecko i śmierć, łączą się w symbiozie naturalnego porządku.

Bibliografia

- Gennep van A., *Obrzędy przejścia. Systematyczne studium ceremonii*, przeł. B. Biały, wstęp J. Tokarska-Bakir, PIW, Warszawa 2006.
- Grimm W. i J., *Kuma Śmierć*, [w:] tychże, *Baśnie dla dzieci i dla domu*, przeł. E. Pieciul-Karmińska, Media Rodzina, Poznań 2010, t. 1.
- Grimm W. i J., *Wysłannicy śmierci*, [w:] tychże, *Baśnie dla dzieci i dla domu*, przeł. E. Pieciul-Karmińska, Media Rodzina, Poznań 2010, t. 2.
- Konieczna E., *Baśń w literaturze i w filmie. Rola baśni filmowej w edukacji filmowej dzieci w wieku wczesnoszkolnym*, Universitas, Kraków 2005.
- Kostecka W., *Analizy – interpretacje – polemiki. Harry Potter w polskim dyskursie naukowym*, [w:] *Harry Potter. Fenomen społeczny – zjawisko literackie – ikona popkultury*, red. W. Kostecka, M. Skowera, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2014.
- Kowalewska D., *Harry i czary-mary, czyli o wartościach edukacyjnych w cyklu powieści Harry Potter J.K. Rowling*, Universitas, Kraków 2005.
- Leszczynski G., *Bunt czytelników. Proza inicjacyjna netgeneracji*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2010.
- Leszczynski G., *Kulturowy obraz dziecka i dzieciństwa w literaturze drugiej połowy XIX i w XX w.: wybrane problemy*, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006.
- Leszczynski G., *Magiczna biblioteka. Zbójcekie księgi młodego wieku*, Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. H. Radlińskiej, Warszawa 2007.
- Mroczek B., *Split Seven Ways: The Magic of Death in the Harry Potter Novels*, [w:] *Magic Is Might 2012: Proceedings of the International Conference*, red. L. Ciolfi, G. O'Brien, Sheffield Hallam University, Sheffield 2013.
- Papuzińska J., *Dziecko w świecie emocji literackich*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 1996.

Novels, [w:] *Magic Is Might 2012: Proceedings of the International Conference*, red. L. Ciolfi, G. O'Brien, Sheffield Hallam University, Sheffield 2013, s. 102.

⁵⁰ J.K. Rowling, *Harry Potter i Insygnia Śmierci*, dz. cyt., s. 109.

- Papuzińska J., *Śmierć w literaturze dla dzieci*, [hasło w:] *Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej*, red. B. Tylicka, G. Leszczyński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2002.
- Rowling J.K., *Harry Potter i Czara Ognia*, przeł. A. Polkowski, Media Rodzina, Poznań 2001.
- Rowling J.K., *Harry Potter i Insygnia Śmierci*, przeł. A. Polkowski, Media Rodzina, Poznań 2008.
- Rowling J.K., *Harry Potter i Kamień Filozoficzny*, przeł. A. Polkowski, Media Rodzina, Poznań 2000.
- Rowling J.K., *Harry Potter i Komnata Tajemnic*, przeł. A. Polkowski, Media Rodzina, Poznań 2000.
- Rowling J.K., *Harry Potter i Księżę Półkrwi*, przeł. A. Polkowski, Media Rodzina, Poznań 2006.
- Rowling J.K., *Harry Potter i więzień Azkabanu*, przeł. A. Polkowski, Media Rodzina, Poznań 2001.
- Rowling J.K., *Harry Potter i zakon Feniksa*, przeł. A. Polkowski, Media Rodzina, Poznań 2004.
- Sieradzka A., *Jak przeżyć śmierć? Sposoby mówienia o śmierci w baśniach braci Grimm*, [w:] *Grimm: potęga dwóch braci. Kulturowe konteksty „Kinder- und Hausmärchen”*, red. W. Kostecka, Oficyna Wydawnicza Aspra-Jr, Warszawa 2013.
- Slany K., *Kumy ze śmiercią*, [w:] tejsze, *Groza w literaturze dziecięcej. Od Grimmów do Gaimana*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2016.
- Turner V., *Proces rytualny*, przeł. I. Kurz, [w:] *Antropologia widowisk. Wybór tekstów*, red. A. Chałupnik, W. Dudzik, M. Kanabrodzki, L. Kolankiewicz, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005.